

# Zaolzie. Jarmark Wielkanocny w Boguminie-Skrzeczoniu – tradycja, zabawa i świąteczna atmosfera

Data publikacji: 12.04.2025 17:22

W sobotę 5 kwietnia w Boguminie-Skrzeczoniu odbył się Jarmark Wielkanocny, który na stałe wpisał się w kalendarz lokalnych wydarzeń. Zorganizowany przez Miejskowe Koło PZKO, jarmark z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę odwiedzających oraz wystawców. Tegoroczna edycja była szczególna, ponieważ rozrosła się na dodatkowe piętro, by pomieścić rosnącą liczbę stoisk.

*- Jarmark w Skrzeczoniu to już tradycja. Pierwsza edycja odbyła się w 2019 roku, a w tym roku mamy siódmą edycję. Choć w rzeczywistości to szósta, ponieważ pandemia przerwała organizację wydarzenia w jednym roku – mówi Czesław Gałuszka, prezes Miejskowego Koła PZKO.*

## Większe zainteresowanie – zarówno ze strony wystawców, jak i odwiedzających

Zainteresowanie jarmarkiem rośnie z każdą edycją. - Z roku na rok widać większe zainteresowanie i chęć wystawiania się. W tym roku musieliśmy rozszerzyć jarmark o pierwsze piętro, by pomieścić wszystkich chętnych wystawców – podkreśla Gałuszka. Wśród wystawców nie zabrakło stoisk z wędlinami, ozdobami wielkanocnymi, a także smakołykami świątecznymi. W tym roku pojawili się również wystawcy z Polski, m.in. z Raciborza, oferujący wędliny.

## Świąteczne produkty i atrakcje dla dzieci

Na stoiskach można było znaleźć przepięknie zdobione pisanki, ręcznie robione ozdoby wielkanocne oraz kulinarne specjały związane ze Świątami Wielkanocnymi. W jadalni można było zjeść smaczny obiad - bufet oferował tradycyjne potrawy, takie jak żurek i bigos. Wspólne posiłki były doskonałą okazją do spędzenia czasu w rodzinnym gronie.

Dla dzieci zorganizowano kilka atrakcji, by czas spędzony na jarmarku był nie tylko przyjemny, ale i kreatywny. Na dole znajdowały się dwa kąciki dla maluchów – w jednym dzieci mogły zrobić papierowego zajęczka, w drugim karabacz pleciony z witek wierzbowych. Na górze dzieci mogły kolorować obrazki świąteczne, które zabierały ze sobą do domu.

## Mini zoo – atrakcja dla najmłodszych

*- Nowością w tym roku było mini zoo, które jest już po raz drugi – zdradza Gałuszka. Pomysł na mini zoo miała jego żona. Wśród zwierząt można było zobaczyć kury rasy araukana, które znoszą zielone jajka, białoczubego koguta, kurki znoszące jajka w kropki, a także kurczaczki, przepiórki, królika i świnkę morską.*

*- Zwierzęta są nasze. Wszystko, co mamy na podwórku, przynieśliśmy pokazać – mówi z uśmiechem prezes Koła PZKO.*

Mini zoo okazało się prawdziwą atrakcją, a dzieci chętnie spędzały przy nim czas. *- Trudno było małego chłopca odciągnąć od zwierząt. Rodzice już chcieli iść, a on nie chciał – wspomina Gałuszka, podkreślając, jak duże zainteresowanie wzbudzają zwierzęta wśród najmłodszych.*

## Liczba odwiedzających rośnie

Choć organizatorzy nie mają dokładnych danych, Czesław Gałuszka szacuje, że w tym roku jarmark odwiedziło około 200-300 osób. Na koniec dnia przewiduje, że liczba ta wzrośnie do około 400 osób. Zainteresowanie imprezą rośnie z roku na rok, a organizatorzy, jak widać, mają ręce pełne pracy, by zaspokoić rosnące potrzeby uczestników.

Jarmark Wielkanocny w Boguminie-Skrzeczoniu to doskonała okazja do spotkania się z sąsiadami, zakupienia świątecznych produktów, a także do wspólnego spędzenia czasu w radosnej atmosferze. Z roku na rok wydarzenie zyskuje na popularności i, jak podkreślają organizatorzy, na pewno będzie kontynuowane w przyszłych latach.

indi